

## MSPO 2019: STRATEGICZNE PARTNERSTWO DLA OBRONY, ODSTRASZANIA I PRZEMYSŁU [DEBATA DEFENCE24.PL]

Współpraca w zakresie obronności ze Stanami Zjednoczonymi wykracza obecnie poza samą realizację programów modernizacyjnych i zakupy sprzętu. Wzmocniona i trwała obecność wojsk amerykańskich staje się elementem systemu bezpieczeństwa zarówno Polski, jak i całego regionu. Jakie możliwości płyną ze zwiększonej obecności wojsk USA w Polsce? Jak skutecznie budować partnerstwo strategiczne, tak by korzyści wykraczały poza zaplanowane umowy offsetowe? Na te i inne pytania odpowiadali uczestnicy debaty Defence24, która odbyła się podczas 27 Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach.

**Czytaj też:** [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO 2019 - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](#)

Ostatnie zmiany w środowisku bezpieczeństwa, zagrożenie ze strony Rosji, spowodowały zacieśnienie współpracy wojskowej i przemysłowej ze Stanami Zjednoczonymi. To szansa zarówno dla budowania bezpieczeństwa, mechanizmów odstraszenia, jak i dla gospodarki. To wszystko wymaga jednak decyzji politycznych na najwyższym szczeblu. Do tych kwestii odniósł się Bogusław Winid, Doradca Prezydenta RP.

Przypomniał, że już w grudniu odbędzie się szczyt NATO w Londynie, na którym zostanie przyjęta wspólna deklaracja stwarzająca możliwości rozwoju współpracy Polski i USA. Wskazał pięć obszarów, wokół których, jego zdaniem, ta współpraca powinna się rozwijać. Pierwszym z nich jest rozproszenie i wyjaśnienie wszystkich niejasności dotyczących stosunków transatlantyckich. Drugi to rozwój współpracy bilateralnej i w ramach NATO w odpowiedzi na zmiany zagrożeń (np. zwiększona obecność na wschodniej flance). Jak zauważył, nie znajduje to jak na razie odzwierciedlenia w dokumentach sojuszu. „Rzeczywistość wyprzedziła planistów NATO” – dodał Winid. W tym kontekście ambasador Winid wspominał o konieczności budowy nowej koncepcji strategicznej, która powinna odzwierciedlać to, co dzieje się dziś na świecie (poprzednią przyjęto w Lizbonie w 2010 roku, w innych warunkach bezpieczeństwa).

Kolejny obszar, o którym mówił, dotyczy kwestii budżetowych. Zaproponował, by na budżet patrzeć nie przez pryzmat wydatków obronnych w państwach, a przez pryzmat budżetu sojuszu podzielonego na trzy części: cywilnego, wojskowego i inwestycyjnego.

*Jeżeli Europa, w tym Polska, zwiększyłaby wkłady do tych budżetów, NATO uzyskałaby znacznie większe możliwości działania.*

Kolejnym obszarem, na który zwrócił uwagę Winid, jest implementacja inicjatywy 4x30. Jak podkreślał, jej wdrożenie „nadałoby realną strukturę odstraszenia”. „Wiąże się to oczywiście z kwestiami budżetowymi, ale ta reforma budżetów o której mówiłem, pozwoli to osiągnąć” – dodał.

Ostatnim elementem są wysokie stanowiska w sojuszu dla Polaków. „Mówię o stanowiskach wybieralnych. Myślę tutaj np. o szefie komitetu wojskowego. Dawno nie mieliśmy też żołnierzy, którzy byliby np. przewodniczącymi komitetów w NATO. To jest dla nas duża szansa” – podkreślił.

### **Wzmacnianie zdolności obronnych**

Jak zauważył prof. Hubert Królikowski, Dyrektor Departamentu Analiz Obronnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, już od lat 90-tych Polska polityka bezpieczeństwa opiera się na trzech filarach: członkostwie w strukturach NATO, członkostwie w strukturach UE oraz obecności wojsk USA w Polsce.

Jak powiedział, zwiększenie obecności Sojuszu i wojsk USA w Polsce, jest właściwą odpowiedzią na pytanie o to, jak wzmacniać dziś zdolności obronne.

*Nowa formuła obecności wojsk USA w Polsce jest na pewno formuła bardzo praktyczną. To, że w Polsce pojawiają się systemy dowodzenia, to wszystko, co jest niezbędne do dowodzenia operacjami, to tak naprawdę jest też wzmocnienie naszych zdolności w tym zakresie.*

*Profesor Hubert Królikowski, Dyrektor Departamentu Analiz Obronnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów*

Jak dodał Królikowski, jeśli w Polsce pojawią się F-35, to właśnie dzięki obecności wojsk USA, nasze zdolności będą znacznie większe. Jego zdaniem, zwiększenie obecności wojsk USA w Polsce jest krokiem w dobrym kierunku, także jeśli weźmiemy pod uwagę przełamywanie systemów A2AD.

Ważnym elementem wzmacniającym nasze zdolności obronne jest także współpraca z zagranicznymi podmiotami zbrojeniowymi. Jakie możliwości polskim firmom daje taka współpraca? Jak podkreślał Tony Housh, Przewodniczący American Chamber of Commerce in Poland, te możliwości, jeśli chodzi o sektor obronny, są ogromne. Zwrócił jednak uwagę, że ten sektor jest specyficzny m.in. ze względu na konieczność uzyskiwania licencji i pozwoleń. Jednakże, pomimo takiej "otoczki" regulacyjnej, odpowiednie zaangażowanie wojska i przemysłu po obu stronach pozwala osiągnąć powodzenie w programach kooperacyjnych.

*Są też możliwości tworzenia partnerstwa, jeśli chodzi o polskie produkty. Możemy tworzyć „pakiety” dla sojuszników i przyjaciół. Widzimy Polskę jako aktywnego partnera w modernizacji. (...) Myślę, że będziemy mieli szanse na taki rozwój. Potrzebujemy cierpliwości, by*

*poradzić sobie ze wszystkimi procedurami.*

*Tony Housh, Przewodniczący American Chamber of Commerce in Poland*

Współpraca międzynarodowa wpływa też na kształtowanie Wojsk Obrony Terytorialnej. Jak podkreślił zastępca dowódcy WOT gen. bryg. Artur Dębczak, współpraca WOT z Gwardią Narodową stanu Illinois istniała od samego początku formowania się WOT w Polsce. „Doświadczenia Gwardii Narodowej USA są bardzo cenne i byłoby wielkim błędem nieskorzystanie z ich doświadczeń” – dodał gen. Dębczak.

*Chciałbym zwrócić jednak uwagę na to, że ta wymiana doświadczeń jest obopólna.*

*Gen. bryg. Artur Dębczak, zastępca dowódcy WOT*

Mówiąc o współpracy, gen. Dębczak wspomniał też o rozwiązaniach mających umożliwić podejmowanie służby przez żołnierzy czynnych zawodowo. „Ta współpraca jest oczywiście wieloaspektowa. Rozwiązania na świecie, dotyczące wspierania pracodawców, są różne. Nie nadają się oczywiście do implementacji 1:1, ale staramy się je dostosowywać do polskich warunków” – mówił generał.

*Nie ma co ukrywać, że podejście pracodawców jest różne. Ale pojawia się siatełko w tunelu. Zmienia się ta świadomość.*

*Gen. bryg. Artur Dębczak, zastępca dowódcy WOT*

Podczas dyskusji zastanawiano się także, jak powinniśmy - jako Polska - wykorzystywać doświadczenia z programu F-16. Jak zauważył, płk pilot Piotr Łukaszewicz, reprezentujący koncern Northrop Grumman, najistotniejsze znacznie ma sama decyzja o wprowadzeniu samolotu wielozadaniowego, i to właśnie samolotu F-16. „Fakt, wdrożenia F-16, traktowanego jako system, jako środowisko, spowodował rewolucyjną przemianę w wojskowej świadomości” – podkreślił Łukaszewicz.

*Siły powietrzne i siły zbrojne po wprowadzeniu F-16 już nigdy nie były takie same.*

*Płk (rez.) pilot Piotr Łukaszewicz, Northrop Grumman*

Jego zdaniem wciąż wyzwaniem pozostaje zrozumienie czym jest ten system i jakie są potrzeby szkoleniowe. Podkreślił, że wysłanie zapytania ofertowego dot. F-35 nie znaczy, że będziemy mieli zdolności operacyjne już następnego dnia. Wszystko zależy od szkolenia pilotów i tego w co

ten samolot wyposażymy. Łukaszewicz mówił też o budowaniu zdolności do przełamania stref antydostępowych. Jego zdaniem, jeśli nie podejmiemy decyzji, aby wyposażyc już dziś F-16 w te zdolności, to będziemy musieli znowu czekać lata, aż takie zdolności osiągniemy.

Płk Łukaszewicz mówił o pocisku przeciwradiolokacyjnym AARGM, w który mogą zostać wyposażone polskie myśliwce F-16. Tego typu uzbrojenie może być używane we współdziałaniu z innymi środkami rażenia, jak np. JASSM i NSM, obezwładniając obronę powietrzną przeciwnika i umożliwiając skuteczne rażenie strategicznych celów przez inne systemy.

*Nie ma się co oszukiwać, wszystko co wystartuje z Okęcia i osiągnie wysokość 500 metrów znajdzie się w zasięgu rosyjskich i białoruskich A2/AD.*

*płk (rez.) pilot Piotr Łukaszewicz, Northrop Grumman*

„Sens odstraszenia jest taki, że pewnych działań nie musimy wykonywać, ale przeciwnik musi mieć świadomość, że możemy to zrobić” – dodał Łukaszewicz.

Z kolei Joel Best, Director Europe, Global Military Sales and Strategy firmy Bell Helicopter mówił o modelu działań jednostek lotniczych grup ekspedycyjnych U.S. Marines. Są one wyposażone w między innymi w myśliwce F-35, ale także w śmigłowce rodziny H-1 produkowane przez Bella: UH-1Y i AH-1Z Viper. Ostatnio na zakup obu typów tych śmigłowców zdecydowała się Republika Czeska, Praga jest więc pierwszym użytkownikiem Viperów w Europie.

Joel Best przypomniał, że połączone jednostki U.S. Marines (Marines Air-Ground Task Force) często współdziałają i wspierają jednostki wojsk lądowych, przez co używane przez nie platformy zapewniają interoperacyjność z U.S. Army. Dodał, że śmigłowce rodziny AH-1Z Viper są przeznaczone do wykonywania uderzeń na cele w głębi terytorium przeciwnika. Do ich zadań należy też zwalczanie celów powietrznych: samolotów i śmigłowców, dlatego są zintegrowane z pociskami Sidewinder.

Jest to zbieżne z taktyką U.S. Marines, która zakłada prowadzenie operacji w oddaleniu od jednostek wsparcia (stąd potrzeba zwalczania celów powietrznych przez śmigłowce). Joel Best zwrócił też uwagę na fakt, że śmigłowce Bella są przeznaczone do operowania w rozproszeniu, co zmniejsza ich narażenie na oddziaływanie przeciwnika. Mówił też, że prowadzono wstępne badania co do możliwości integracji polskich rozwiązań na śmigłowcach Bell Helicopters. Decyzje w tym zakresie muszą jednak być podejmowane na szczeblu rządowym.

## **Współpraca przemysłu elementem bezpieczeństwa państwa**

Jak zauważył członek Zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej Michał Kuczmierowski, współpraca międzynarodowa polskich firm zbrojeniowych „to jest ważny punkt w myśleniu o bezpieczeństwie państwa”. Dodał, że celem PGZ jest zapewnienie środków i narzędzi by utrzymywać to bezpieczeństwo, budowanie relacji i własnych narzędzi oraz możliwości produkcyjnych.

*Dziś to współpraca offsetowa, choćby przy projekcie Wisła. Do dzisiaj korzystamy też z offsetu z F-16. Czujemy, że jego wpływ miał duże*

*znaczenie dla polskiego przemysłu.*

*Michał Kuczmierowski, członek Zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej*

Jak zauważył, „celem offsetu nie jest kompensowanie wydatków, tylko włączanie się w łańcuch dostaw globalnych”. „Ciągłe rozwijamy nasze możliwości. Mamy się czym pochwalić. Oczywiście brakuje nam pewnej odwagi w myśleniu globalnym. Dziś nasze relacje biznesowe na świecie mają charakter jednostkowy, ale jesteśmy rozpoznawalni i mamy apetyt na więcej” – dodał.

O współpracy międzynarodowej mówił też Adam Bartosiewicz, wiceprezes WB Group. Przypomniał, że Grupa WB z powodzeniem działa od lat w USA, a System Fonet został wprowadzony do armii Stanów Zjednoczonych. Jak podkreślił, WB Group weszła na rynek amerykański dzięki partnerstwu.

„Zaczyna się od tego, że trzeba mieć własną technologię” – dodał. Według wiceprezesa WB to właśnie dysponowanie nowoczesną, atrakcyjną technologią jest kluczowe dla wejścia na rynek amerykański, ale i do budowy nowoczesnych systemów uzbrojenia w ogóle.

*Amerykańskie Strykery w Polsce jeżdżą z polskimi systemami łączności, a my kupujemy HIMARSa z amerykańskim 20-letnim systemem łączności.*

*Adam Bartosiewicz, wiceprezes WB Group*

Jak podkreślił, wyścig w obszarze wojny elektronicznej jest tak naprawdę wyścigiem między naukowcami. „Mamy w Polsce dobrych naukowców dlatego możemy być w awangardzie producentów systemów WRE” – dodał. Wiceprezes Grupy WB mówił, że największym wyzwaniem dla firm jest pozyskiwanie talentów - dobrze przygotowanej kadry inżynierskiej, zdolnej do rozwijania nowoczesnych rozwiązań.

W wielu wypowiedziach panelistów przewijały się kwestie związane z offsetem. Pytanie czy możliwe jest „zmuszenie” zagranicznych partnerów do czegoś na kształt „odwróconego offsetu”, tak żeby np. Amerykanie kupowali polskie produkty. Prof. Królikowski stwierdził, że takie rozwiązanie jest możliwe do wdrożenia w praktyce. „Odwrócony offset występował w przypadku Nitrochemu Bydgoszcz” – dodał.

Jak zauważył, występują wprawdzie pewne ograniczenia natury prawnej, bo obecna ustawa offsetowa nie przewiduje takich możliwości, jednak mimo to, realizacja takiego podejścia jest możliwa. „Nie ma przepisów, które by tego zabraniały” – skonstruował. Podobnego zdania był doradca Prezydenta, który dodał, że „jest to trudny element, ale w tym kierunku trzeba iść”.

**Czytaj też:** [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO 2019 - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](http://MIĘDZYNARODOWY_SALON_PRZEMYSŁU_OBRONNEGO_2019_-_SERWIS_SPECJALNY_DEFENCE24.PL)